

Sygn. akt VI Ga 159/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Beata Hass – Kloc

SO Anna Harmata

Protokolant: st.sekr.sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: S. K.

przeciwko: T.

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu
V Wydziału Gospodarczego z dnia 28 lutego 2014 r., sygn. akt V GC 318/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda S. K. na rzecz pozwanego T.

w W. kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania,

2. oddala zażalenie powoda,

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.350 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 159/14

VI Gz 123/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 sierpnia 2014 r.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2013 r. powód S. K. wniósł przeciwko T.

w W. pozew o zapłatę kwoty 21.902,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że jako przewoźnik faktyczny wykonał na podstawie zlecenia transportowego (...) S.A z siedzibą w Ł. przewóz pokryć dachowych z Ż. gdzie mieści się siedziba nadawcy do (...) K. i (...). Podczas przewozu doszło do uszkodzenia części towaru na skutek gwałtownego hamowania w celu uniknięcia zderzenia z nieprawidłowo jadącym innym pojazdem. Dochodzona pozewem należność stanowi różnicę pomiędzy kwotą 25.902,81 zł jaką nadawca (...) Spółka z o.o. obciążyło przewoźnika głównego (...) S.A., który z kolei obciążył powoda (nota księgowa nr (...)), a wartością pozostałości po uszkodzonym towarze przekazanych powodowi w kwocie 4.000 zł. Powód uiszczył na rzecz (...) S.A. powyższą należność.

Po zgłoszeniu szkody do pozwanego ubezpieczyciela ten odmówił wypłaty odszkodowania powodowi powołując się na zapis § 3 ust. 1 i § 2 ust. 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej Operatora Transportowego oraz brak wpisania danych powoda do listu przewozowego.

W dniu 14 sierpnia 2013 r., sygn. V GNc 964/13 Sąd Rejonowy w Przemyślu wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając żądanie pozwu w całości, sygn. akt V GNc 964/13.

Strona pozwana wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty zaskarżając go w całości.

Pozwany zarzucił, że list przewozowy dot. spornego przewozu został wypełniony nieprawidłowo (niezgodnie z dyspozycją § 2 ust. 4 OWU), tj. bez oznaczenia powoda, jako przewoźnika, co jest sprzeczne z § 3 ust. 1 pkt. 2 OWU.

Niezależnie od powyższego pozwany zarzucił, że nie ponosi odpowiedzialności ze względu na treść § 6 ust. 2 pkt 1a OWU, który wyłącza jego odpowiedzialność w sytuacji niewłaściwego załadowania lub rozmieszczenia towarów na środku transportu przez nadawcę. Towar jaki powód przewoził był zaś źle załadowany i zabezpieczony

W piśmie z dnia 20 stycznia 2014 r. powód rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 22.992,82 zł (k. 106-110). Rozszerzenie żądania uzasadnił zapoznaniem się z wartością pozostałości towaru dopiero na etapie postępowania sądowego na podstawie akt szkody, które nie zostały mu wcześniej udostępnione.

Pozwany w piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko również w odniesieniu do rozszerzonego żądania pozwu (k. 121-122).

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego T. na rzecz powoda S. K. kwotę 22.992,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania w kwocie 2.746 zł.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd Rejonowy w sprawie ustaleniami faktycznymi powód S. K., na podstawie zlecenia transportowego z dnia 27 sierpnia 2012 r. udzielonego przez (...) S.A w Ł., wykonał przewóz pokryć dachowych z siedziby nadawcy (...) Sp. z o.o.

w Ż. do różnych miejscowości na terenie województwa (...). Przewóz odbywał się na podstawie krajowych listów przewozowych wraz ze specyfikacją dostawcy oraz listu przewozowego samochodowego z dnia 28 sierpnia 2012 r. W krajowych listach przewozowych, jako przewoźnika podano (...) S.A w Ł., zaś w liście przewozowym samochodowym jako przewoźnika wskazano powoda. W trakcie przewozu w miejscowości S. przewoźnik został zmuszony do gwałtownego hamowania na skutek nieprawidłowego zachowania innego uczestnika ruchu drogowego, co spowodowało przemieszczenie i uszkodzenie przewożonego ładunku. Załadunku towaru dokonał nadawca i nie był on zabezpieczony pasami, ani też w inny sposób.

Powód jako przewoźnik posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (polisa nr (...)).

Nadawca przesyłki (...) Sp. z o.o. obciążył przewoźnika głównego wartością uszkodzonego towaru, tj. kwotą 25.902,81 zł, ten zaś z kolei należnością tą obciążył powoda jako przewoźnika faktycznego. Powód zapłacił na rzecz (...) S.A. w kwotę.

Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej Sąd I instancji stwierdził, że są one niezasadne. Zdaniem Sądu, wprawdzie niektóre listy przewozowe wymieniają jako przewoźnika (...) S.A., a nie powoda, ale można jednak takiego oznaczenia uznać za nieprawidłowe bowiem umowę przewozu zawarł właśnie ten przedsiębiorca i wykonanie faktyczne przewozu powierzył innemu przewoźnikowi, tj. powodowi. Powód będący faktycznym przewoźnikiem był zresztą wymieniony w jednym z listów przewozowych w tym charakterze. W tej sytuacji za słuszny uznać należy argument powoda, że dokumenty te uzupełniają się. Faktyczne wykonanie przewozu przez powoda nie było zresztą przedmiotem sporu pomiędzy stronami.

Ponadto zlecenie transportowe z dnia 27 sierpnia 2012 r. jednoznacznie wskazuje na powoda jako faktycznego przewoźnika i zawiera wszystkie dane dotyczące jego osoby i inne wymienione w § 2 ust. 4 O.W.U. Tym samym spełnia wymogi innego dokumentu w rozumieniu § 3 ust. 2 OWU.

Poza tym, okoliczności na które powołuje się pozwany, nie są wymienione w rozdziale 6 OWU dotyczącym wyłączenia i ograniczenia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

Sąd I instancji nie uznał również za zasadny zarzutu pozwanego dotyczący wyłączenia własnej odpowiedzialności z powodu niewłaściwego załadowania lub rozmieszczenia towaru na środku transportu przez nadawcę na podstawie § 6 ust. 2 pkt 1a OWU. Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę wyraził stanowisko, że zarzut ten nie został udowodniony (art. 6 k.c.). Dowodem powyższego miał być raport z badania szkody sporządzony przez inspektora (...) Sp. z o.o. na potrzeby postępowania likwidacyjnego. Z dokumentu tego wynika, że przyczyną szkody było przemieszczenie ładunku w naczepie spowodowane gwałtownym hamowaniem zestawu z ładunkiem, podczas przewozu czyli przyczyna nie wskazana jako podstawa zwolnienia lub ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Poza tym według inspektora zabezpieczenie ładunku pasami spowodowałoby jego uszkodzenie, co zdaniem Sądu, wyklucza winę powoda w niedopełnieniu obowiązków umownych.

W kontekście powyższego Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za zasadne i na mocy art. 6 k.c. i art. 822 § 1 k.c. zasądził je od pozwanego.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. przyjmując, że pozwany przegrał proces w całości.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2014 r. powód wniósł zażalenie na orzeczenie zawarte w pkt. II wyroku w przedmiocie kosztów postępowania domagając się jego zmiany i zasądzenie dalszej kwoty 822 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 98 § 1 k.p.c.

w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.746 zł, w sytuacji, gdy kwota ta nie obejmuje wszystkich niezbędnych kosztów do celowego dochodzenia praw przez powoda. Zasądzona kwota obejmuje jedynie część opłaty od pozwu w wysokości 329 zł w sytuacji, gdy całość opłaty opiewała na kwotę 1.151 zł.

Strona pozwana pismem z dnia 17 kwietnia 2014 r. wniosła apelację od powyższego wyroku w całości domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania od powoda za obie instancje.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym dowodów w postaci zeznań powoda, a w konsekwencji wyprowadzenie z treści tych zeznań wniosków sprzecznych z logiką i zasadami doświadczenia życiowego poprzez błędne, całkowicie dowolne i sprzeczne z ich treścią ustalenie, że wyłączną przyczyną uszkodzenia

towaru przewożonego przez powoda było nagłe hamowanie samochodu powoda, podczas gdy z treści zgromadzonych w sprawie dowodów (raport z badania szkody (...) z dnia 21 marca 2013 r. zalegający w aktach szkody), jak również z okoliczności przyznanych przez samego powoda, a tym samym nie wymagających dowodów, jednoznacznie wynika, że podstawową przyczyną szkody było niezabezpieczenie towaru oraz jego nieprawidłowe rozmieszczenie podczas jego transportu, jak również poprzez nie ustalenie przyczynienia powoda do powstania szkody mimo istnienia w tym zakresie jasnych i czytelnych treści dowodowych (opinia T. T.), którą Sąd włączył jako podstawę poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych w sprawie;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 822 § 2 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. w zw. § 6 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 1 a) OWU poprzez ich nie zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powoda, podczas gdy okoliczności faktyczne stanowiące przedmiot sporu w niniejszym postępowaniu powinny zostać poddane ocenie w kontekście łączącej strony umowy ubezpieczenia, zgodnie z którą ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkodę spowodowaną wskutek niewłaściwego załadowania lub rozmieszczenia towaru na środku transportu przez nadawcę;

2. art. 6 k.c. poprzez jego nie zastosowanie w zakresie dotyczącym wysokości szkody poniesionej przez powoda i oparcie rozstrzygnięcia na twierdzeniach powoda skutecznie zaprzeczonych przez pozwanego, mimo iż zaprzeczenie tych okoliczności przenosiło na powoda ciężar dowodu w zakresie wysokości poniesionej szkody, natomiast powód temu obowiązki nie sprostął;

3. art. 38 ust 2 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe w zw. z § 3 ust. 1 pkt. 2) OWU i § 2 ust. 4 OWU poprzez ich błędną wykładnię i ustalenie, że przedstawione przez powoda dokumenty w postaci listów przewozowych stanowią podstawę przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego, podczas gdy przedstawione przez powoda dokumenty zawierają istotne braki, co jednoznacznie dyskwalifikuje ich treść, jako podstawę precyzowania żądań;

Nadto z ostrożności procesowej skarżący zarzucił naruszenie art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i nie ustalenie przyczynienia się powoda do powstania szkody, mimo że z materiału dowodowego sprawy m.in. z treści opinii T. T. włączonej w poczet materiału dowodowego sprawy wynika wyraźnie, iż do powstania szkody i zwiększenia jej zakresu przyczynił się sposób przygotowania towaru do przewozu przez nadawcę.

W uzasadnieniu apelacji pozwany przytoczył argumentację na poparcie swoich zarzutów podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko zajmowane w sprawie.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Ustosunkowując się do zarzutów apelacji powód wywodził, że są one bezzasadne, podzielając jednocześnie stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w zaskarżonym wyroku.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty apelacji pozwanego tylko częściowo są zasadne, co jednak dało podstawę do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości z poniższych względów.

Na wstępie należy wskazać, że powód w niniejszym procesie dochodził od pozwanego zapłaty kwoty 22.992,82 zł wywodząc swoje roszczenie z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i faktu poniesienia szkody na skutek uszkodzenia przewożonego towaru w trakcie transportu.

Strona pozwana kwestionowała zasadność żądania pozwu zarzucając w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że list przewozowy dotyczący spornego przewozu został wypełniony nieprawidłowo (niezgodnie z dyspozycją § 2 ust. 4 OWU), tj. bez oznaczenia powoda, jako przewoźnika, co jest sprzeczne z § 3 ust. 1 pkt. 2 OWU. Niezależnie od powyższego pozwany zarzucił, że nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotową szkodę na podstawie § 6 ust. 2 pkt 1a OWU. Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest bowiem wyłączona w sytuacji niewłaściwego załadowania lub rozmieszczenia towarów na środku transportu przez nadawcę, co miało miejsce w przypadku spornego transportu.

W kontekście powyższego należy wskazać, że dokonanie przewozu przedmiotowego towaru w niniejszej sprawie w istocie nie było kwestionowane przez stronę pozwaną, zresztą w toku postępowania likwidacyjnego argumentu takiego nie podnosił. Poza tym mimo nie ujęcia danych firmy powoda w kwestionowanych listach przewozowych jako faktycznego przewoźnika fakt dokonania przewozu towarów przez powoda potwierdzają m.in. list przewozowy (k. 83), oświadczenie Prezesa Zarządu (...) S.A. (k. 84), oświadczenie reprezentanta (...) Sp. z o.o. (k. 85), i przede wszystkim zlecenie transportowe nr (...) (k. 28), a także zeznania powoda (k. 128-129). Fakt dokonania przewozu został także potwierdzony w raporcie z badania szkody nr (...) sporządzonym przez T. Sp. o.o. (akta szkody).

Zresztą zapis § 2 ust. 4 OWU, na który powołuje się pozwany stanowi jedynie definicję listu przewozowego lub innego dokumentu przewozowego.

Z treści § 3 ust. 1 pkt. 2 OWU wynika, że ubezpieczyciel udzielił ochrony powodowi dokonującego przewozu przesyłek na podstawie także innego dokumentu przewozowego niż list przewozowy.

Poza tym nie ulega też wątpliwości, że treść listu przewozowego wprawdzie stanowi dowód zawarcia umowy przewozu, ale nie przesądza o treści umowy łączącej spedytora z właścicielem nadanego do przewozu towaru (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., IV CK 332/02, LEX nr 359433).

W świetle przytoczonych wyżej argumentów zarzuty apelacji dotyczące nieprawidłowego wypełnienia listów przewozowych należało uznać za niezasadne. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma bowiem wątpliwości kto i kiedy, oraz na czyją rzecz wykonał sporny przewóz towarów. Powód zatem był legitymowany czynnie do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Przechodząc do analizy dalszych zarzutów apelacji należy stwierdzić, że pozwany ubezpieczyciel do chwili złożenia apelacji nie powoływał się w sprawie na zapis § 6 ust. 1 pkt. 1 OWU. Zarzut w tej części jest zatem w myśl przepisu art. 217 § 1 i 2 k.p.c. spóźniony, a tym samym nie może podlegać merytorycznej ocenie w toku postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając niniejszą apelację Sąd Okręgowy uznał za zasady zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 822 § 2 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c.

w zw. § 6 ust. 2 pkt 1 a) OWU. Zgodnie z powyższym zapisem OWU (...) nie ponosi odpowiedzialności za szkodę spowodowaną wskutek niewłaściwego załadowania lub rozmieszczenia towaru na środku transportu przez nadawcę. Zdaniem Sądu Okręgowego z powyższym przypadkiem mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy.

Z analizy treści zlecenia transportowego dotyczącego spornego ładunku wynika, że obowiązkiem kierowcy było m.in. prawidłowe zabezpieczenie towaru minimum 10 sztukami pasów. Ponadto zleceniobiorca (przewoźnik) zobowiązany był w przypadku powstania jakichkolwiek problemów podczas wykonywania zlecenia (przestoje lub inne odstępstwa od zlecenia) natychmiast kontaktować się z firmą (...) S.A. W przeciwnym zaś wypadku (...) S.A. – nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałe straty. Z zeznań samego powoda wynika zaś, że podczas załadunku towaru na jego pytanie co do sposobu zabezpieczenia towaru pasami pracownicy R. polecili aby tego nie robił z powodu ryzyka jego odkształcenia (uszkodzenia). Towar został złożony na samochodzie bez zabezpieczeń w kolejności jego rozładunku. Jednocześnie powód przyznał w swych zeznaniach, że zwykle towar zapina pasami.

W kontekście powyższego należy stwierdzić, że powód przychylając się do sugestii nadawcy nie zabezpieczył przewożonego towaru w sposób należyty – wskazany w zleceniu transportowym nr (...) z dnia 27 sierpnia 2012 r., ani też w inny sposób. Przy tym o fakcie tym nie poinformował zleceniodawcy.

Wobec powyższego pozwanemu nie można przypisać odpowiedzialności za powstałą szkodę w przedmiotowym towarze. Powyższe zaś skutkowało oddaleniem powództwa w całości po myśli art. 822 § 2 k.c. w zw. § 6 ust. 2 pkt 1 a) OWU.

W konsekwencji, uwzględniając częściowo zarzuty apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – zmienił zaskarżony wyrok oddalając powództwo w całości, o czym orzekł w pkt. 1 ppkt. I.

W zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349, z późn. zm.) stosownie do wyniku sprawy (pkt. 1 ppkt. II). Koszty te stanowią kwota 2.400 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa w zakresie należności głównej było uznanie powoda za przegrywającego sprawę, co z kolei implikowało konieczność – po myśli art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. - oddalenia jego zażalenia na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego (pkt. 2).

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono jak w pkt 3 wyroku - na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.). Na koszty te składają się opłata od apelacji w wysokości 1.150 zł, koszty zastępstwa procesowego – 1.200 zł.